

UZASADNIENIE

punktu 1 wyroku

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r., wydanym w sprawie z powództwa D. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy w dla Ł. w Ł. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nie obciążając go obowiązkiem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych, a ponadto przyznał i nakazał wypłacić pełnomocnikowi powoda r. pr. W. S. ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 147,60 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego oraz zarzucając naruszenie:

- art. 417 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, że stan faktyczny sprawy nie odpowiada tej normie;
- art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie i uznanie, że stan faktyczny sprawy nie odpowiada tym normom;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym skutkujące błędnym przyjęciem, że pozwany nie naruszył podstawowych zasad określających godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności w stosunku do powoda.

Ponadto pełnomocnik apelującego wniósł o przyznanie mu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy z urzędu świadczonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając, że nie zostały one pokryte w jakiegokolwiek części.

Na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Łodzi w dniu 29 listopada 2021 r. strona pozwana domagała się oddalenia apelacji oraz zasądzenia od skarżącego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, natomiast strona przeciwna wносиła o nieobciążanie powoda kosztami tego postępowania w razie oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Podniesione przez powoda zarzuty zasadniczo sprowadzają się do krytyki dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego oraz zastosowania na jej podstawie przepisów prawa materialnego. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia tego przepisu może być uznany za zasadny jedynie w wypadku skutecznego wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Należy bowiem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. przykładowo postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, „Prokuratura i Prawo”

Nr 5 z 2001 r., poz. 33, postanowienie SN z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, niepubl. lub wyrok SN z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC Nr 7-8 z 2000 r., poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, niepubl., w wyroku z dnia 21 października 2005 r., III CK 73/05, niepubl. lub w wyroku z dnia 13 października 2004 r. III CK 245/04, niepubl.), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, ale konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie, w szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Wbrew zarzutowi powoda Sąd I instancji należycie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, a w konsekwencji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy podziela w pełni i przyjmuje za własne. Sąd odmówił wiarygodności świadkom M. B., R. M. i A. B., a także wyjaśnieniom samego powoda, w zakresie, w jakim wypowiedzi tych osób były sprzeczne z pozostałym zgromadzonym przez Sąd materiałem dowodowym, a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyczerpująco przedstawił ważne argumenty, które zadecydowały o takiej ocenie przedmiotowych dowodów. Zadaniem skarżącego było – jak powiedziano wyżej – nie tylko przedstawienie alternatywnej wersji faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale także wykazanie, że Sąd meriti naruszył przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny dowodów, uchybiając zasadom logiki lub doświadczenia życiowego bądź nie uwzględniając przy tym całokształtu zebranego materiału dowodowego. Skarżący jednak nie podjął nawet próby polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego w tym zakresie, gdyż ograniczył się do streszczenia zeznań powołanych przez niego świadków i własnych wyjaśnień co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, do stwierdzenia, że Sąd pominął te dowody oraz do przytoczenia przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn takiej decyzji, natomiast w apelacji nie powołano argumentów mogących przekonać Sąd II instancji, że przyczyny te pozostają w sprzeczności z zasadami prawidłowej oceny dowodów. Apelujący podniósł jedynie, że fakt, iż świadkowie odbywają wraz z nim karę pozbawienia wolności, nie czyni jeszcze ich zeznań niewiarygodnymi, jednak bezsprzecznie na podstawie treści argumentacji Sądu meriti nie sposób uznać, że okoliczność ta sama w sobie zadecydowała o odmowie wiarygodności tej części materiału dowodowego. Autor apelacji wywodzi także, że Sąd I instancji błędnie dał wiarę zeznaniom świadka J. H., jednak supozycje, iż świadek ten – jako funkcjonariusz Służby Więziennej – mógł świadomie mijać się z prawdą, obawiając się konsekwencji służbowych zeznawania na niekorzyść swego pracodawcy, nie zostały w najmniejszym nawet stopniu uprawdopodobnione, a taka ocena przeprowadzonego dowodu nie znajduje uzasadnienia w doświadczeniu życiowym, podobnie jak sprzeczne z logiką są wywody, że zgodne z prawdą twierdzenia świadka co do stanu technicznego cel, w których przebywał powód, byłyby równoznaczne z negatywną oceną własnej pracy. Nie bez znaczenia przy ocenie osobowych źródeł dowodowych jest też całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza opinii biegłych właściwych specjalności sporządzonych na potrzeby innych postępowań toczących się z udziałem strony pozwanej. Należy również zgodzić się z Sądem Rejonowym w kwestii przyznania dokumentacji medycznej wyższej wartości dowodowej niż wyjaśnieniom powoda i powołanych przez niego świadków.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 417 k.c., bowiem Sąd I instancji doszedł do prawidłowej konkluzji, że na podstawie materiału dowodowego zebranego w toku postępowania nie można przypisać pozwanemu działań sprzecznych z normami Kodeksu karnego wykonawczego oraz aktów wykonawczych obowiązujących podczas pobytu powoda w pozwanym Areszcie Śledczym, tj. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności z dnia 21 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 2231) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego

wykonywania tymczasowego aresztowania z dnia 22 grudnia 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 2290). Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd meriti, fakt częstych zmian przebywania osadzonych w areszcie w związku z charakterem tymczasowego aresztowania oraz ich czasowym pobytem tamże, w oczekiwaniu na umieszczenie w docelowych zakładach karnych, znacząco przyczynia się do większego stopnia zużycia infrastruktury oraz sprzętu. Na pogorszenie się stanu technicznego miejsca odbywania kary pozbawienia wolności oraz środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania istotny wpływ mają również zachowania samych osadzonych, przykładowo wilgoć w celach powodowana była zatykaniem otworów wentylacyjnych oraz gotowaniem wody w otwartych czajnikach w okresie zimowym, a latem wylewaniem wody na ściany i podłogi cel oraz wyjmowaniem okien z futryn. Oczywiście, warunki odbywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania, w związku z realizacją przez Państwo uprawnień represyjnych, odbiegają od warunków dostępnych na wolności, jednak nie można stwierdzić aby stanowiły one dolegliwość większą niż przewidziana przez ustawodawcę, w szczególności nie sposób stronie pozwanej przypisać w tym zakresie postępowania bezprawnego, łączącego się z naruszeniem unormowań gwarantujących aresztowanemu czy osadzonym traktowanie w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Nie ustalono też w toku postępowania, by potwierdziły się zarzuty D. K. w zakresie naruszenia jego godności osobistej poprzez niezapewnienie mu właściwej opieki medycznej i stomatologicznej, ani też by w tym zakresie doszło do zaniedbań powodujących pogorszenie jego stanu zdrowia. W związku z dolegliwościami bólowymi zębów powód został zapisany na planową wizytę u lekarza stomatologa, a jej pierwotnie wyznaczony termin nie został zrealizowany jedynie w związku z koniecznością przetransportowania D. K. w związku z czynnościami procesowymi Sądu; po zmianie miejsca zakwaterowania do innej jednostki penitencjarnej powód został zapisany na kolejny termin konsultacji dentystycznej. D. K. nigdy nie zgłaszał konieczności pilnej wizyty stomatologicznej, a zastosowane wobec niego procedury odpowiadały zwykłemu tokowi czynności i nie odbiegały od przyjętych standardów. W konsekwencji nie można także przyznać słuszności apelacyjnemu zarzutowi naruszenia art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja została oddalona jako bezzasadna.